



Po fiasku negocjacji z rządem to posłowie PiS zaproponowali podwyżki dla nauczycieli. Projekt jako poselski nie trafił do konsultacji, a nauczycielska Solidarność propozycję podwyżek określa jako obrazę dla nauczycieli.

Według projektu grupy posłów PiS nauczyciele od maja mieliby otrzymać 4,4 proc. podwyżki. O tyle bowiem ma wzrosnąć średnie wynagrodzenie. Szybka symulacja pokazuje, że stawki w poszczególnych grupach wynosiłyby:

- 3 693,46 zł (nauczyciel stażysta)
- 4 099,74 zł (nauczyciel kontraktowy)
- 5 318,58 zł (nauczyciel mianowany)
- 6 795,97 zł (nauczyciel dyplomowany).

Rzecznik oświatowej Solidarności Monika Ćwiklińska ocenia propozycję jednoznacznie.

– Taka propozycja obraża nauczycieli. Za sam 2021 rok inflacja wynosi 8,6 proc. Ostatnia podwyżka była 1 września 2020 roku. Nie jest to więc nawet waloryzacja płac – tłumaczy.

Zwraca też uwagę na brak dialogu, bowiem projekt rozporządzenia nie został nawet przekazany do konsultacji.

Jednoznacznie sprawę ocenia szef oświatowej „S” Ryszard Proksa:

Został już tylko protest

Wpisany przez Administrator
piątek, 25 marca 2022 07:47 -

– Dzisiaj zwołałem w trybie pilnym Prezydium Rady Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Będzie w tej sprawie oficjalne stanowisko, rozsyłamy też informacje do struktur z pytaniem, co dalej robimy.

I na koniec dodaje:

– Został nam tylko protest.

O decyzjach Solidarności będziemy informować na bieżąco.

źródło: solidarnosc.org.pl